

ISSN 2080-0878

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**POWIAT****Jest nowy
komendant policji**

str. 3

GMINA PŁUŻNICA**Pełne zaufanie
do wójta**

str. 4

WĄBRZEŻNO**Jubileuszowa
Biesiada Seniorów**

str. 5

REKLAMA

tel. 516 836 355

**Tanie Dachy
Jabłonowo**

sprzedaż - pomiar - montaż

- Dachy • Rynny • Akcesoria
- Garaże • Okna
- Obróbki blacharskie

CZWARTEK

11 LIPCA 2024

ISSN: 2080-0878

2,99 zł

w tym 5% VAT

nr 28/2024 (793)

CWA**TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO**

Wyplata po dużych perypetiach

POWIAT ▶ Młoda kobieta jest w trudnej sytuacji i nie potrafi pogodzić się z faktem, że została – jak sama uważa – wykorzystana przez pracodawcę



Jej historia szokuje, bo wydawać mogłoby się, że takie wydarzenia w państwie prawa nie powinny się zdarzać. Opowieść matki dwójki dzieci, która poprosiła redakcję CWA o interwencję, jest następująca.

„Znalazłam ogłoszenie na stronie Powiatowego Urzędu Pracy, że można zatrudnić się w piekarni. Odpowiedziałam na nie i okazało się, że już następnego dnia mogłam podjąć obowiązki służbowe. Podpisałam umowę-zlecenie, w której wy-

szczególniono stawkę godzinową i termin płatności wskazany na 10. dzień każdego miesiąca. Czas upłynął, a pieniędzy nie było. Kiedy zapytałam o zaległą wypłatę, powiedziano mi, że umowa ze mną nie będzie przedłużona. Rozumiem, że firma musi mieć jakieś problemy, bo z braku komponentów do produkcji były przestoje, ale ja wykonałam swoją pracę, za którą należę mi się płaca. Nie przekonują mnie argumenty, że inni w firmie na umowę o pracę dostali

tylko częściowe wynagrodzenie, a pozostałe pieniądze otrzymują z opóźnieniem. Ja muszę zapewnić dzieciom normalne warunki życia, a obecnie brakuje mi pieniędzy na wszystko. Przy pomocy znajomych wystosowałam wezwanie do zapłaty, ale jeśli to nie przyniesie oczekiwanych efektów, będę zmuszona wnieść sprawę do sądu” – opowiedziała nam przejęta mieszkanka powiatu.

Należy dodać, że nasza rozmówczyni poniosła także koszty dojazdu do miejsca pracy, więc całe zatrudnienie wygenerowało dla niej dodatkowe koszty.

Firma, o której mowa (dane do wiadomości redakcji CWA – przyp. red.) odpowiedziała na nasze zapytanie mailowe: „Wynagrodzenia zostały zapłacone. Anonimowe komentarze pracowników są pomówieniami, podlegającymi pod art. 212 KK.” Podobnie odpowiedział podpisany na umowie-zleceniu pracodawca, który za pomocą SMS-a poinformował nas: „Wynagrodzenia zostały zapłacone.

dokończenie na str. 4

Gmina Płużnica

Dogadali się w sprawie lokalu

28 czerwca br. odbyło się spotkanie władz gminy Płużnica z reprezentantami Stowarzyszenia Młodych Gminy Płużnica w sprawie zajmowanego lokalu.



– Wszystko wskazuje na to, że zostajemy w Wiewiórkach, a w najbliższych dniach gmina przedstawi nam umowę, która będzie nas obowiązywać. Sprawa jest na dobrej drodze – czytamy na stronie stowarzyszenia.

Sprawę, którą opisywaliśmy w przedostatnim wydaniu CWA, skomentował zastępca wójta Leszek Kawski: – Będzie podpisana umowa użyczenia lokalu na 3 lata z możliwością przedłużenia. Wójt

gminy wspiera działania stowarzyszeń i jest bardzo im przychylny, a trzeba dopełnić wszystkie obowiązujące procedury – wyjaśnia Kawski.

Wypowiedział się również wójt Płużnicy Maciej Puchała, który dodał, że poprzednia umowa użyczenia musiała być wypowiedziana z przyczyn formalno-prawnych.

B. Walas
fot. FB SMGP

Upał dokucza kierowcom

REGION ➤ Policjanci przypominają, by w czasie jazdy nie lekceważyć wysokich temperatur. Upał ma wpływ na kierowców, ponieważ wysoka temperatura w aucie spowalnia ich reakcje. Podczas podróży samochodem dbanie o odpowiednią temperaturę w aucie jest kluczowe dla bezpieczeństwa



Gdy temperatura powietrza przekracza 30°C, sporo mówi się o dzieciach pozostawianych w nagranych samochodach. To bardzo ważna kwestia, jednak nie można też zapominać o kierowcach, którzy podczas upału narażeni są na większe zmęczenie i dekoncentrację.

Jak wynika z badań, wraz ze wzrostem temperatury wzrasta poirytowanie i zmęczenie kierowcy, obniża się koncentracja oraz wydłuża czas reakcji. Z przeprowadzonych testów wynika także, że czas reakcji kierowcy wydłuża się nawet o 22 %, gdy prowadzi pojazd, w którym temperatura wynosi 27°C w porównaniu do jazdy przy 21°C. Z tego powodu przed ruszeniem w trasę należy zadbać o od-

powiednie warunki w aucie.

Jeśli samochód stał na słońcu, to należy najpierw przewietrzyć jego wnętrze. W największe upały, w ciemnych pojazdach temperatura może sięgać nawet 50 stopni. Większość aut jest już dzisiaj wyposażona w klimatyzację, która bywa zbawienna, gdyż poprawia nie tylko komfort, ale też samopoczucie, a co za tym idzie – bezpieczeństwo.

Warto pamiętać, aby nie przesadzać ze schłodzeniem wnętrza. Temperatura w samochodzie powinna być maksymalnie o 10 stopni niższa niż na zewnątrz, a najlepiej, aby ta różnica była jeszcze mniejsza. Dzięki temu organizm nie odczuje szoku termicznego podczas wysiadania i wsiadania do

samochodu.

Upał ma wpływ nie tylko na kierowcę, ale także na pasażerów. Przebywanie w zamkniętym, zaparkowanym samochodzie nawet wtedy, gdy na zewnątrz nie panują wysokie temperatury, a jedynie świeci słońce, może być bardzo groźne dla zdrowia. W zaledwie 20 minut temperatura wewnątrz takiego auta może się bowiem podnieść o 30 stopni. Pozostawienie w zaparkowanym samochodzie dziecka lub zwierzęcia jest niedopuszczalne. Na niewiele zda się uchylenie okna, ponieważ wymiana powietrza w takim przypadku jest niewystarczająca.

Policjanci zwracają się z apelem do kierowców o zwiększoną koncentrację w trakcie kierowania pojazdem wówczas, gdy panują wysokie temperatury powietrza. Pamiętajmy o włączaniu klimatyzacji i nawadnianiu organizmu, a w czasie pokonywania dłuższych tras zwiększeniu ilości postojów, jeśli to możliwe, w zacienionym miejscu. Pamiętajmy, aby nie zostawiać w samochodach wystawionych na działanie słońca małych dzieci ani zwierząt, gdyż szybki wzrost temperatury wewnątrz pojazdu może zagrażać ich życiu.

Opr. (Szyw), fot. ilustracyjne

Region

Bezpieczny wypoczynek

Trwa okres wakacji i wysokich temperatur. Wielu z nas wybiera wypoczynek nad wodą, ignorując przy tym zagrożenia, które mogą doprowadzić do tragedii.



Dobrze spędzony czas nad wodą, to czas spędzony w bezpieczny sposób. Jak się zachowywać, aby nasz wypoczynek nad wodą był bezpieczny? Warto pamiętać o kilku podstawowych zasadach.

– Wybierając teren do wypoczynku nad wodą, pamiętajmy o tym, aby korzystać z miejsc do tego przeznaczonych, odpowiednio oznakowanych, w których nad bezpieczeństwem czuwa ratownik – mówią policjanci. – Przestrzegajmy regulaminu kąpieliska, na którym przebywamy. Stosujmy się do uwag i zaleceń ratownika. Należy pamiętać, że na wejście do wody zezwala biała flaga umieszczona na maszcie kąpieliska. Flagą czerwoną oznacza całkowity zakaz kąpieli. Nigdy nie wchodzimy do wody i nie pływamy po spożyciu alkoholu. Z kąpieli korzystamy najwcześniej po upływie 30 minut od zjedzenia posiłku. Dzieci powinny bawić się nad wodą tylko pod czujną opieką dorosłych. Gdy wchodzimy z dziećmi do wody, zabezpieczmy je w specjalne rękawki, bądź kamizelki. Pływając łódkami, kajakami i rowerami, pamiętajmy

o założeniu kapoka. Aby uniknąć tzw. wstrząsu termicznego w wodzie, zanurzamy się stopniowo oraz nie kąpiemy się bezpośrednio po dłuższym opalaniu. Nie wolno wskakiwać do wody, której głębokości nie znamy lub gdy miejsce jest objęte zakazem skakania do wody. Nieznana głębokość i struktura dna może narazić nas na urazy, kalectwo, a nawet śmierć. Nie przeceniajmy swoich umiejętności pływackich. Jeżeli chcemy wybrać się na dłuższą trasę pływacką, płynimy asekurowani przez łódź przynajmniej w towarzystwie jeszcze jednej osoby. Wypoczywając nad wodą, nie pozostawiaj swoich rzeczy bez opieki.

Pamiętajmy, że woda to żywioł, który w jednej chwili może być niebezpieczny. Dlatego ważne jest, byśmy byli świadomi potencjalnych zagrożeń i zawsze przestrzegali obowiązujących zasad. Nawet najlepsza ochrona innych nie zapewni nam bezpieczeństwa, jeśli my sami będziemy stwarzać niebezpieczne dla siebie sytuacje.

Opr. (Szyw), fot. ilustracyjne

Wąbrzeźno

Nowy sprzęt dla policji

Dzięki wsparciu Starostwa Powiatowego w Wąbrzeźnie wąbrzeska komenda policji otrzymała nowoczesne wyposażenie dla zespołu ruchu drogowego. Obsługa zdarzeń drogowych z udziałem ciężarówek i kontrola transportu drogowego odbywać się będzie w pełni cyfrowo.



W ubiegłym tygodniu komendant powiatowy policji w Wąbrzeźnie, młodszy inspektor Dariusz Dziura wraz z zastępcą naczelnika Wydziału Prewencji i Ruchu Drogo-

wego nadkomisarzem Romanem Kolczyńskim odebrali z rąk starosty wąbrzeskiego nowoczesny laptop wraz z przenośną drukarką oraz przetwornicą prądu, umożliwiającą

pracę w terenie.

Sprzęt przekazany zostanie do użytku policjantom drogowki, dzięki czemu będą mieli możliwość prowadzenia kontroli czasu pracy kierowców w tachografach cyfrowych oraz wykonywania niezbędnej dokumentacji już na miejscu zdarzeń drogowych. Według zapowiedzi pozyskany sprzęt jest początkiem długofalowej współpracy pomiędzy nowymi władzami samorządowymi, a naszą jednostką.

(red), fot. KPP



Jest nowy komendant

POWIAT ➤ 9 lipca odbyła się uroczysta zbiórka funkcjonariuszy wąbrzeskiej komendy z okazji zmian kadrowych na stanowisku komendanta powiatowego policji w Wąbrzeźnie. Rozkazy w imieniu komendanta wojewódzkiego policji w Bydgoszczy wręczyła inspektor Małgorzata Jorka

We wtorek (9 lipca 2024 roku) w Komendzie Powiatowej Policji w Wąbrzeźnie odbyła się uroczysta zbiórka, podczas której dotychczasowy komendant inspektor Mirosław Jopek po 8 latach pożegnał się ze swoim dotychczasowym stanowiskiem. Jednocześnie odczytany został rozkaz o powołaniu go na stanowisko komendanta powiatowego policji w Chełmnie.

Na stanowisko komendanta powiatowego policji w Wąbrzeźnie powołany został młodszy inspektor Dariusz Dziura, który był komendantem powiatowym policji w Chełmnie.

Dowódca uroczystości złożyła meldunek zastępcy komendanta wojewódzkiego Policji w Bydgoszczy inspektor Mał-



rzacie Jorce, po czym odczytane zostały rozkazy o powołaniach na nowe stanowiska komendantów. Zgodnie z ceremoniałem komendanci oddali honor przed

sztandarem, a następnie złożyli meldunki zastępcy komendanta wojewódzkiego policji w Bydgoszczy.

– Obecna na uroczysto-



ści inspektor Małgorzata Jorka przytaczając krótkie historie ścieżek kariery naszych komendantów, wyraziła przekonanie, że ich dotychczasowe, wielolet-

nie doświadczenie daje rękojmię wykonywania swoich obowiązków na najwyższym poziomie. Następnie głos zabrał inspektor Mirosław Jopek, który podziękował swoim podwładnym za ostatnie wspólne 8 lat w wąbrzeskiej jednostce. Młodszy inspektor Dariusz Dziura zapewnił, że pozostawia chełmińską komendę w pełni gotową do służby, a powrót do swoistej macierzy ze zdobytym bagażem doświadczeń pozwoli na pełne wykorzystanie potencjału tutejszych funkcjonariuszy do pracy na rzecz bezpieczeństwa w powiecie wąbrzeskim – mówi asp. Krzysztof Świerczyński, rzecznik prasowy KPP Wąbrzeźno.

(ak)

fot. KPP Wąbrzeźno

Powiat

Mniejsza prędkość – większe bezpieczeństwo

Wąbrzescy policjanci, podobnie jak inni funkcjonariusze w całym kraju, przeprowadzili działania pn. „Prędkość”. Mundurowi zwracali szczególną uwagę na wszelkie przypadki przekraczania dozwolonej prędkości, przede wszystkim w obszarze zabudowanym.

Głównym celem przeprowadzonych (1.07.24) w całym kraju działań pod kryptonimem „Prędkość” było zapobieganie ewentualnym wypadkom drogowym poprzez egzekwowanie od kierujących przestrzegania ograniczeń prędkości i innych przepisów ruchu. Akcja ta miała także za zadanie wyrobienie wśród ujawnionych sprawców wykroczeń przeświadczenia, że jazda z nadmierną szybkością jest niebezpieczna nie tylko dla nich samych, ale również dla innych uczestników.

Policjanci podczas działań nie tylko kontrolowali prędkość, ale zwracali także szczególną uwagę



na: stan trzeźwości kierujących, stosowanie pasów bezpieczeństwa i urządzeń do bezpiecznego prze-

wożenia dzieci, stan techniczny pojazdów, przestrzeganie przez kierujących innych przepisów ruchu

drogowego.

Akcja „Prędkość” to jedno z cyklicznie prowadzonych działań,

których celem jest walka z piratami drogowymi. Trwała ona od 6.00 do 22.00. Kontrole prędkości prowadzone były z wykorzystaniem wideorejestratorów i ręcznych mierników, a lokalizacja punktów pomiaru często się zmieniała.

Podczas działań policjanci skontrolowali 58 pojazdów i ujawnili 42 przypadki przekroczenia dozwolonej prędkości. – Apelujemy o zachowanie ostrożności na drodze. Dostosujmy prędkość do warunków panujących na jezdni, mniejsza prędkość to większe bezpieczeństwo – mówią mundurowi.

(red), fot. KPP

OGŁOSZENIE

KURCZAKI Z RUŻA

SPRZEDAŻ 18-27 LIPCA

w godzinach od 09:00 - 17:00

Z budynku o najnowszych rozwiązaniach i zaleceniach „Nowoczesnego chowu kurcząt”

ZAPRASZAMY BURKWICZ

606-110-483 / 54 280 19 22



Pełne zaufanie do wójta

GMINA PŁUŻNICA ▶ Podczas uroczystej IV Sesji Rady Gminy Płużnica Maciej Puchała, wójt gminy Płużnica, otrzymał jednogłośnie wotum zaufania i absolutorium z wykonania budżetu za 2023 rok



Ustawa o samorządzie gminnym nakłada na wójta obowiązek sporządzania i przedłożenia radzie gminy raportu o stanie gminy. Przygotowany raport o stanie gminy Płużnica, omawiany podczas sesji rady gminy, odnosił się w głównej mierze do założeń jakie określone zostały w strategii rozwoju gminy. Wójt w raporcie przypominał, iż gmina Płużnica nie posiada aktualnego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego opracowanego dla całego obszaru. W 2023 r. zakończono procedurę dla obszaru obejmującego wsie Płużnica i Czaple. W raporcie przedstawiono również szereg przedsięwzięć mających na celu zapobieganie powstawaniu odpadów w gminie oraz omówiono finansowanie usuwania wyrobów zawierających azbest z terenu gminy.

Raport ponadto wyczerpu-

jąco obejmował podsumowanie zadań inwestycyjnych zrealizowanych w 2023 roku. Po zakończeniu debaty nad raportem o stanie gminy przystąpiono do głosowania nad udzieleniem wójtowi wotum zaufania, podjęcie tej uchwały wymagało bezwzględnej większości głosów ustawowego składu rady. W wyniku przeprowadzonego głosowania w obecności 13 radnych, stwierdzono że uchwała została przyjęta jednomyślnie.

Kolejną przeprowadzoną została procedura absolutoryjna. Omówione zostały: sprawozdanie wójta gminy z wykonania budżetu gminy Płużnica za 2023 r., sprawozdanie finansowe gminy Płużnica za 2023 r. oraz informacja o stanie mienia gminy, a następnie odczytano uchwały RIO oraz stanowisko Komisji Rewizyjnej w sprawie udzielenia absolutorium wójtowi

gminy z wykonania budżetu za 2023 r.

– Wyrazem aprobaty dla wykonania budżetu gminy Płużnica za 2023 r. było jednogłośnie przyjęcie przez radę uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego gminy Płużnica wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2023 r. oraz uchwały w sprawie udzielenia wójtowi absolutorium z wykonania budżetu za 2023 r. Maciej Puchała przekazał podziękowania Marzenie Machniak-Papierkiewicz, skarbnik gminy Płużnica oraz wszystkim pracownikom urzędu za ogromną pracę, która została wykonana podczas realizacji zadań zapisanych w zeszłorocznym budżecie – podsumowuje Urząd Gminy Płużnica.

(ak)

fot. UG Płużnica

Gmina Dębowa Łąka

Poprawiają stan dróg

W ubiegłym tygodniu wójt gminy Dębowa Łąka Mateusz Rutkowski wziął udział w uroczystym wręczeniu umowy zawartej pomiędzy Województwem Kujawsko-Pomorskim a Gminą Dębowa Łąka na dofinansowanie kolejnego zadania w zakresie inwestycji drogowych. Dofinansowanie inwestycji wyniesie do 180 tys. złotych.



Tym razem pomoc od marszałka i zarządu województwa zostanie przeznaczona na wykonanie zadania pn. „Modernizacja drogi dojazdowej do gruntów rolnych o długości 0,8 km w obrębie geodezyjnym Wielkie Pułkowo, część działki nr 3” (Feliłkowo).

Jak poinformował wójt Mateusz Rutkowski, droga będzie miała nawierzchnię bitumicz-

ną, zrealizowaną dwuwarstwowo. Będzie składała się z warstwy wiążącej oraz ścieralnej, o minimalnej łącznej grubości warstw 6 cm, wykonywanej na istniejącej podbudowie tłuczniowej. Obecnie trwają prace związane z wyłonieniem wykonawcy zadania.

(krzan)

fot. (nadesłane)

Powiat

Wyplata po dużych perypetiach

dokończenie ze str. 1

Anonimowe komentarze pracowników są pomówieniami podlegające pod art. 212 KK, za które grozi kara. Pozdrawiam.”

Żeby było jasne, zgodnie z art. 212 paragraf 1 kk. znieważenie zwykle zagrożone jest karą grzywny albo ograniczenia wolności. Z kolei zniesławienie kwalifikowane za pomocą środków masowego komunikowania jest zagrożone karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku (art. 212 paragraf 2 kk.).

Natomiast samo zniesławienie odnosi się do podania nieprawdziwych treści i nie ma nic wspólnego z anonimowością autora. Jeśli ktoś obawia się występowania imiennie w jakimkolwiek kontekście, dowodzi to jedynie obawy przed konsekwencjami mogącymi się zdarzyć w przyszłości. Anonimowość rozmówcy jest w wielu przypadkach uzasadniona właśnie potrzebą ochrony siebie i swojej rodziny przed spodziewanymi skutkami reakcji osoby, instytucji, firmy spowodowanej chęcią odwetu

realizowanego z różnych przyczyn.

Miło nam poinformować wszystkich Czytelników CWA, że w dniu 5 lipca 2024 r. nasza rozmówczyni otrzymała wynagrodzenie za miesiąc maj 2024 roku, o czym nas natychmiast poinformowała. Za chwilę będzie 10 lipca, więc i kolejne wynagrodzenie powinno znaleźć się na jej koncie. Trzeba jednak zauważyć, że kwoty wynagrodzenia za pracę powinny znaleźć się na kontach pracowników w dniu 10. każdego miesiąca, jak to zostało zapisane

w umowach. Prawie miesięczne opóźnienie jest dla pracownika jakiegokolwiek firmy bardzo problematyczne.

W międzyczasie zgłosili się do nas kolejni, byli pracownicy tejże firmy. Ich opinie nie są pozytywne, ale wszelkie tego typu informacje należy zweryfikować. Zapytaliśmy pracowników Powiatowego Urzędu Pracy czy oferta zatrudnienia w tej firmie widniała na stronach, które firmowane są przez PUP i budzą zaufanie co do wiarygodności ogłaszających się pracodawców. Dowiedzieliśmy się, że jeszcze niedawno oferta tej firmy była publikowana na stronach PUP i pomimo wielu różnych infor-

macji zwrotnych od osób tam zatrudnionych, nie było powodu do odmowy umieszczenia ogłoszenia. Kiedy są dostarczone wszystkie wymagane dokumenty i spełnione procedury, urząd nie może odmówić publikacji ogłoszenia.

Poinformowano nas też, że wszyscy mieszkańcy mający różne kłopoty w swoich zakładach pracy, mogą skorzystać z bezpłatnej porady radcy prawnego, urzędującego w budynku starostwa w Wąbrzeźnie. Ewentualne wniesienie sprawy do Sądu Pracy również jest bezpłatne.

B. Walas

fot. ilustracyjne

Jubileuszowa Biesiada Seniorów

WĄBRZEŻNO ▶ Już po raz dwudziesty nad wąbrzeskim jeziorem zaśpiewali seniorzy, którzy przyjechali do Wąbrzeźna z różnych zakątków Polski



W tym roku na scenie pojawiło się ponad trzysta rozśpiewanych osób, dla których muzyczna biesiada to nie tylko sposób na rozwijanie pasji, ale przede wszystkim możliwość aktywnego spędzenia wolnego czasu oraz integracja z ludźmi o podobnych zainteresowaniach.

Jak informuje Dorota Otremba, na XX Wąbrzeskiej Biesiadzie Seniorów gościliśmy

reprezentantów takich miejscowości jak: Toruń, Gardeja, Grębocin, Cierpice gm. Wielka Nieszawka, Papowo Biskupie, Mała Nieszawka, Papowo Biskupie, Rypin, Lubawa, Chełmno, Lubicz Górny, Lubicz Dolny, Gruta, Szczecin, Lisewo, Zbiczno, Pokrzydowo, Mały Rudnik oraz oczywiście Wąbrzeźno.

Uczestnicy tego wydarzenia zgodnie podkreślają, iż repertuar jest przygotowywany

i ćwiczony przez artystów już kilka tygodni przed występem. Nieoceniona tutaj okazuje się często pomoc instruktorów, prowadzących poszczególne grupy. – Coroczne spotkania to niewątpliwie dobra zabawa, wymiana doświadczeń i edukacja muzyczna – ocenia Dorota Otremba.

Tuż po zakończeniu biesiadnych występów publiczność miała okazję wysłuchać pięk-

nego koncertu zespołu „Polskie Kwiaty”. Zespół działa od 2014 roku przy Centrum Inicjatyw Kulturalnych Gminy Chełmża w powiecie toruńskim. Grupę prowadzą doświadczeni muzycy Państwo Teresa i Marek Pużanowscy. W tym roku „Polskie Kwiaty” świętują swoje 10-lecie.

– Muzycy bawili wąbrzeską publiczność przy dźwiękach utworów ludowych. W skład zespołu wchodzi wielopokolenio-

wa amatorska i ambitna sekcja wokalna oraz sekcja instrumentalna, w której wybrzmiewają: akordeon, instrumenty klawiszowe, skrzypce, klarnet, flet, instrumenty perkusyjne i gitara basowa – mówi Dorota Otremba. – Był to wyjątkowy koncert, pełen niesamowitych wrażeń wizualnych i dźwiękowych – podsumowuje.

(oprac. krzan)
fot. (krzan)



Wakacyjna Akcja Animacja

WĄBRZEŹNO ▶ Podczas wakacyjnych sobót nad Jeziorem Zamkowym również najmłodsze dzieci mogą liczyć na szereg atrakcji, przygotowanych specjalnie dla nich. 6 lipca rozpoczął się cykl wakacyjnych animacji plażowych, przygotowany przez Fundację Manufaktura Kreatywnego Rozwoju



Jak zapewniają organizatorzy, Wakacyjna Akcja Animacja będzie odbywać się w każdą sobotę wakacji w godzinach od 14 do 16 na tarasie amfiteatru. – Każde spotkanie będzie dotyczyć innej tematyki. Podczas pierwszych animacji uczestnicy w strojach piratów pokonywali morze, próbowali swoich sił podczas przeciągania liny oraz musieli wykazać się sprytem podczas przeróżnych zadań, przygotowanych przez pi-

ratkę Natkę. Na plaży pojawił się też najprawdziwszy lew, zachęcający do wspólnych zabaw – mówi Paulina Dettlaff-Kiwała.

Jakie atrakcje czekają na maluchy w kolejnych tygodniach? O tym przekonamy się już niebawem. Jednak znając pomysłowość organizatorów, można być pewnym, że będzie to czas spędzony radośnie i twórczo.

Fundacja Manufaktura Kreatywnego Rozwoju to miejsce

stworzone z pasją i z pasji do pracy z dziećmi, młodzieżą i dorosłymi – zapewniają inicjatorzy organizacji. – To przestrzeń, gdzie chcemy inspirować do rozwoju, budować zdrowe relacje i być wsparciem dla tych, którzy go potrzebują. Tu uczymy się swoich emocji i poznajemy siebie. A wszystko w atmosferze przyjaźni i kreatywnej zabawy – piszą na swojej stronie internetowej. Fundacja oferuje organizację urodzin

dla dzieci, zajęcia grupowe, szkolenia i rozwój osobisty, a także warsztaty dla szkół i przedszkoli.

Zgodnie ze statutem, celem Fundacji jest wspieranie rozwoju młodych ludzi i ich rodzin poprzez działalność edukacyjną i terapeutyczną, a ponadto pomoc rodzinom i osobom w trudnej sytuacji życiowej oraz wyrównywanie szans tych rodzin i osób. Wśród wielu swoich celów i działań Manufaktura Kreatywnego

Rozwoju wymienia m.in. wspieranie rodziny i systemu pieczy zastępczej, działalność charytatywną, działalność na rzecz osób niepełnosprawnych, działalność na rzecz edukacji nieformalnej, rozwoju kompetencji miękkich oraz inteligencji emocjonalnej, działalność na rzecz dzieci i młodzieży, w tym wypoczynku dzieci i młodzieży.

Tekst i fot. (krzan)



W Minikowie o rolnictwie

REGION/KRAJ ▶ – To tego typu ośrodki jak Kujawsko-Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Minikowie i rolnicy tej klasy jak na Kujawach i Pomorzu wyznaczają kierunki rozwoju rolnictwa – powiedział minister rolnictwa i rozwoju wsi Czesław Siekierski podczas uroczystości otwarcia Kujawsko-Pomorskich Dni Pola w Minikowie

Czas pandemii pokazał, że na tym globalnym rynku nie wszystko można tak prosto kupić i sprzedać. Okazało się, że przerwane zostały łańcuchy dostaw i nie wszystko można było płynnie dostarczać. Do tego doszły nowe wyzwania związane z konfliktami zbrojnymi, ze zmianami klimatu. – To wszystko sprawia, że nadszedł czas na przegląd całej Wspólnej Polityki Rolnej – podkreślił minister Siekierski.

Stwierdził jednocześnie, że potrzebna jest rozmowa o tym, w jakim kierunku powinno rozwijać się unijne rolnictwo. – Dorobek naszej dyskusji, naszego dialogu chcemy przenieść na forum Unii Europejskiej – powiedział szef resortu rolnictwa.

Minister przypomniał, że jesteśmy po wyborach europejskich i dopiero konstytuuje się unijny parlament, że są rozpoczęte procesy powoływania Komisji Europejskiej, a od stycznia 2025 roku Polska obejmie przewodnictwo w Unii Europejskiej.

– Chcemy wnieść swoje przemyślenia, swój dorobek, to jak widzimy przyszłą Wspólną Politykę Rolną, bo obecna perspektywa finansowa obowiązuje do roku 2027, a od roku 2028 będziemy mieli nową perspektywę finanso-



wą – podkreślił minister.

Analiza protestów

Szef resortu rolnictwa zwrócił uwagę, że protesty rolników wynikały przede wszystkim z bardzo niskiej opłacalności produkcji rolnej. – Bardzo trudny był rok 2023, który charakteryzował się wysokimi cenami środków do produkcji rolnej, wysokimi cenami energii elektrycznej, wysoką inflacją i jednocześnie bardzo niskimi cenami za produkty rolne – stwierdził minister.

Podkreślił przy tym, że ceny zbóż kształtowane są na giełdach światowych. W ostatnich latach te ceny zostały w sposób istotny

zakłócone przez nadmierny eksport zboża z Rosji.

– Wynikało to z tego, że Rosja mająca znaczne nadwyżki gazu wskutek embargo, przeznaczyła znaczne jego ilości na produkcję nawozów, co przy preferencjach dla zewnętrznego kapitału i określonych wymogach przyczyniło się do wyraźnego wzrostu produkcji zbóż, ale także wieprzowiny oraz drobiu – ocenił minister Czesław Siekierski.

Dodał przy tym, że mając tak duże nadwyżki, Rosja weszła na światowe rynki z bardzo niskimi cenami, co miało oczywiście bardzo duży wpływ na ceny na całym

świecie, w tym w Polsce.

Zielony Ład

Minister zwrócił również uwagę, że do destabilizacji rynków przyczyniły się też sprawy związane z wojną w Ukrainie i nadmiernym importem zbóż z tego kraju oraz kwestie związane z Zielonym Ładem. – Zielony Ład został zaproponowany i przyjęty ponad dwa lata temu przez poprzedni rząd, który się często szczycił tym, że proponuje nowe rozwiązania związane z Zielonym Ładem dla rolnictwa w Europie – przypomniał minister.

Poinformował jednocześnie, że izby rolnicze zgłosiły ponad 350

poprawek do Planu Strategicznego, ale poprzedni rząd i ówczesne kierownictwo ministerstwa ich nie uwzględniły. – Dlatego Zielony Ład stał się obciążeniem dla rolników i przyczynił się do protestów – podkreślił minister Siekierski.

Dni Pola w Minikowie

Kujawsko-Pomorskie Dni Pola organizowane są przez Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Minikowie wspólnie z Politechniką Bydgoską im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich. Prezentowana jest tu bogata oferta firm zaopatrujących polskie rolnictwo w środki do produkcji polowej. Jest tu ponad 500 obiektów demonstracyjnych, w tym blisko 400 odmian roślin uprawnych. W Minikowie podczas Dni Pola odbywa się także praktyczna prezentacja działania nawozów, środków ochrony roślin, preparatów mikrobiologicznych i innych mających wpływ na jakość i wielkość plonów. Kujawsko-Pomorskie Dni Pola odbywają się razem z Międzynarodowymi Targami Rolno-Przemysłowymi AGRO-TECH i Regionalną Kujawsko-Pomorską Wystawą Zwierząt Hodowlanych.

(AdWo)
fot. MRiRW

Powiat

Ważne dla mieszkank

Panie w wieku od 45 do 74 lat mogą skorzystać z bezpłatnego badania mammograficznego w ramach Programu Profilaktyki Raka Piersi finansowanego przez NFZ.



Rejestracja: 22 880 90 80 wew. 3

Masz od 45 do 74 lat?

Przyjdź na bezpłatną mammografię w ramach Programu Profilaktyki Raka Piersi.

Badanie takie przysługuje kobietom co 24 miesiące, które nie miały zdiagnozowanej wcześniej złośliwej zmiany nowotworowej w piersi, a co 12 miesięcy, jeśli zakończyły leczenie raka piersi lub po 5 latach od leczenia chirurgicznego pozostają w trakcie uzupełniającej hormonoterapii.

Wyłączone z programu są kobiety objęte „Opieką nad rodzinami wysokiego dziedzicznie uwarunkowanego ryzyka zachorowania na raka piersi lub raka jajnika”. Profilaktyka jest niezwykle ważna dla zdrowia i życia każdego człowieka. Badania mammograficzne odbędą się już w lipcu w naszym mieście, więc warto skorzystać z zaproszenia.

oprac. B. Walas
fot. FB

Wąbrzeźno

Wandalizm albo bezmyślność

Sobotni widok przy galerii na Podzamczu kontrastował z resztą otoczenia.



Zastępca burmistrza Wojciech Sławomir Trzcinski apeluje do sprawców aktu wandalizmu: „Z piątku na sobotę o godzinie 3.30 grupa młodych ludzi rozkłada sobie parasol i uszkadza go niestety. Może niechcący, ale samowolne rozłożenie będzie kosztować niemało. Kamery nagrywają wręcz idealnie i jutro podejmu-

jemy działania (wpis z niedzieli 7 lipca – red.). Jeżeli sprawcy zdążą zgłosić się sami, będą musieli tylko naprawić szkodę. W innym przypadku dojdzie duży koszt mandatu. Pamiętajcie – Podzamcze jest dobrze monitorowane – podkreśla wiceburmistrz.

oprac. B. Walas
fot. UM

W Lipnicy się nie nudzą

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ➤ W Klubie Seniora w Lipnicy nie ma czasu na nudę. Zajęcia różne i warsztaty prozdrowotne oraz kosmetyczne powodują uśmiech na twarzy wszystkich ich uczestników



W ostatnim czasie było spotkanie z pszczelarzem, wyjazd do wioski mydlarskiej, promocja prac seniorów oraz kosmetyka w pigułce. Wycieczka, która miała miejsce w ostatnich dniach

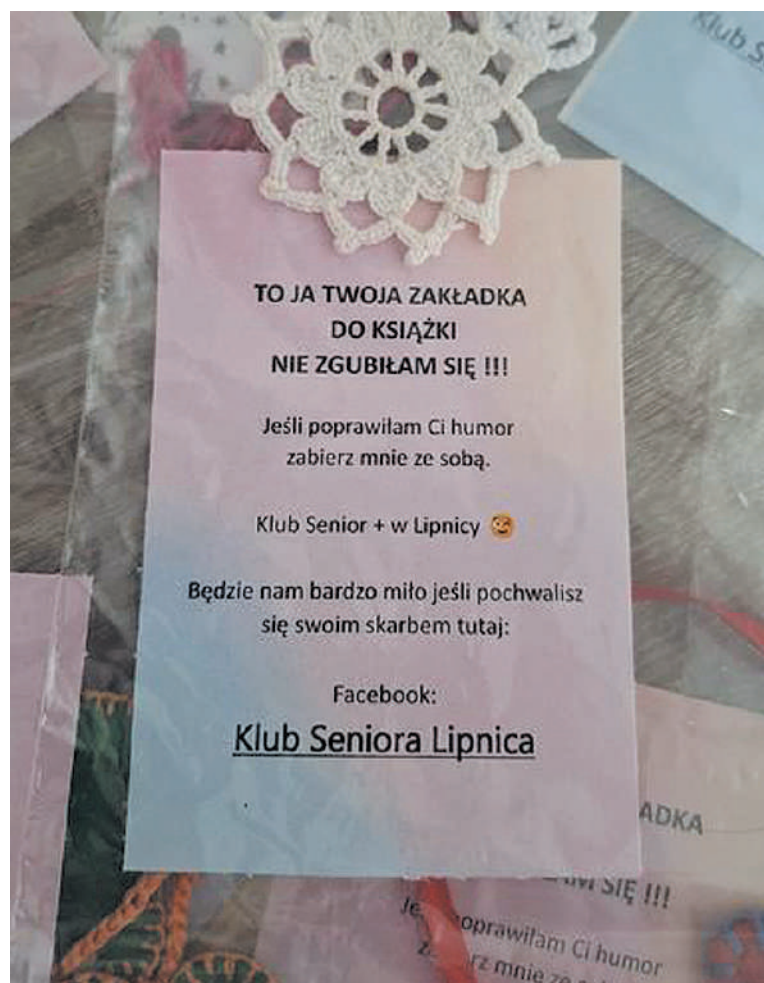
czerwca br. do Wioski Mydlarskiej, okazała się bardzo ciekawym edukacyjnie wyjazdem. Klubowicze własnoręcznie wykonali mydło, tworząc kompozycję zapachową oraz dobierając dodatki roślinne

i kolor.

Drugim produktem wykonanym przez seniorów z Lipnicy była sól do kąpiel. Uczestnicy wycieczki zabrali swoje wyroby do domu. Miejsce urzekło wszystkich spokojem i położeniem w pięknej okolicy. Zadanie to było współfinansowane w ramach Programu Wieloletniego Senior+ na lata 2021-2025.

Kolejne były warsztaty kosmetyczne. Garść przydatnych informacji na temat pielęgnacji skóry dojrzałej i korzystanie z dobrodziejstw natury było pozytywnie przyjęte także przez panów. Wszystkim klubowiczom dopisywał też humor, bo pozowali do fotografii z podpisem, że niektórzy potrzebują porady i zabiegów bardziej niż inni.

**Oprac. B. Walas
fot. Klub Seniora w Lipnicy**



Świetlica w Łopatkach Polskich otwarta

GMINA KSIĄŻKI 30 czerwca 2024 roku odbyła się oficjalna uroczystość otwarcia Świetlicy Wiejskiej Sołectwa Szczuplinki w Łopatkach Polskich

Ten wyjątkowy dzień swoją obecnością uświetnili: Gizela Pijar – wicestarosta, Agnieszka Wesołowska reprezentująca Annę Gembricką – posła na Sejm RP, Józef Ramlau – radny województwa kujawsko-pomorskiego, Łukasz Gapiński – zastępca wójta gminy Ryńsk, Wojciech Trzcński – zastępca burmistrza Wąbrzeźna, Ewa Klonowska – kierownika biura powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, ks. Artur Jankowski – proboszcz parafii Książki, Mariusz Kesler – przewodniczący Rady Gminy w Książkach wraz z radnymi, radni gminy Książki kadencji 2018-2024, Przemysław Kopistecki reprezentujący firmę KP INVEST Sp. z o.o.,

Nie zabrakło oczywiście



mieszkańców sołectwa Szczuplinki oraz Łopatki, sołtysów i przybyłych gości. Po przywitaniu gości oraz przemówieniu wójta gminy Książki miało miejsce uroczyste

przecięcie wstęgi oraz poświęcenie obiektu, aby móc bezpiecznie z niego korzystać. Uroczystość była także okazją do otwarcia działalności Koła Gospodyń Wiejskich Szczuplinki.

Następnie głos zabrali przedstawiciele władz samorządowych, życząc wielu kolejnych, ciekawych pomysłów i inicjatyw mających

wpływ na rozwój gminy Książki, które dzięki powstałemu obiektowi będą mogły być z powodzeniem wcielane w życie. Po części oficjalnej wszyscy przybyli goście mieli możliwość zwiedzania świetlicy oraz terenu wokół niej. Mieszkańcy sołectwa Szczuplinki i Łopatki przygotowali również poczęstunek.

– Dla najmłodszych przygotowano liczne atrakcje oraz Świętojanki. Uśmiechy z twarzy dzieci nie zniknęły i uświetniły ten dzień jeszcze bardziej. Składamy serdeczne gratulacje z okazji otwarcia nowej świetlicy wiejskiej w Łopatkach Polskich – podsumowuje Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie.

(red)

fot. Powiat Wąbrzeski



Futbol Duce

XX WIEK ▶ Trwają mistrzostwa Europy w piłce nożnej. Na trybunach można zobaczyć przywódców państw, w tym tych najważniejszych. Sport to dobra okazja do promocji wódców. Współcześni politycy nie są w tej dziedzinie pionierami. Pierwszy magię futbolu odkrył Benito Mussolini



Benito Mussolini był dyktatorem Włoch w okresie przed II wojną światową oraz przez większość jej trwania. Rodacy mówili na niego „duce”, czyli „wódz”. Pragnął uczynić Włochy potęgą i wykorzystywał do tego tradycje sięgające jeszcze starożytnego Rzymu. Problem polegał na tym, że Włosi nie za bardzo palili się do nacjonalizmu. Nie było czynnika, który łączyłby ich. Duce postanowił, że spoiwem dla Włochów będzie piłka nożna. W latach 20., gdy Mussolini doszedł do władzy, piłka nożna była dopiero sportem zdobywającym popularność. W tym czasie we Włoszech istniały dwie oddzielne ligi piłkarskie. W jednej mogli grać tylko Włosi. W drugiej z lig dopuszczano do gry także graczy zza granicy.

W 1926 roku Mussolini mianował szefem włoskiej piłki Lando Ferretiego. To on zreformował ligę. W każdym klubie mogło grać dwóch stranieri, czyli zawodników z innych krajów. Piłkarze stawali się profesjonalistami. Nawet wielu klubom nakazywano zmianę nazwy na włoską. Klub Inter Mediolan pierwotnie nosił nazwę Internationale Mediolan, czyli „Międzynarodowy Mediolan”. Mussolinemu strasznie to nie odpowiadało. Kojarzyło mu się z komunizmem. Klub musiał więc zmienić nazwę na Ambrosiana-Inter. Pochodziła ona od patrona Mediolanu św. Ambrożego. Podobnie było z klubem Genoa Cricket & Football Club, którego nazwę uznano za zbyt angielską i przemianowano na Genova Circolo del Calcio.

W głowie Mussoliniego kluby i liga nie zajmowały zbyt wiele miejsca. Jego zdaniem najważniejsza była reprezentacja narodowa. Miała ona zdobyć tytuł mistrzów olimpijskich i świata oraz

sprawić, że Włochy ponownie staną się wielkie. Innym celem było zjednoczenie różnych regionów Włoch pod wspólną flagą. Mussolini doprowadził do tego, że mistrzostwa świata w 1934 roku zorganizowano właśnie we Włoszech. W kraju zaczęto budować stadiony i drogi. Wszystko, by pokazać światu potęgę Italii. Na organizację przeznaczono niebotyczną wówczas kwotę 3,5 miliona lirów. W 1/8 finału Włosi rozgromili USA 7:1. W ćwierćfinale pokonali po trudnym boju Hiszpanię. W półfinale mieli zagrać z bardzo silną Austrią. Mussolini nie mógł sobie pozwolić na przegraną. Postanowił zadbać o wynik.

W przeddzień meczu duce wezwał na uroczystą kolację sędzię meczu Ibana Eklinda. To pozwoliło Włochom na ostrą grę. Austriacy schodzili z boiska ze łzami w oczach i z poczuciem niesprawiedliwości. Ten sam sędzia był rozjemcą finałowego meczu Włochów i Czechosłowaków. Włosi przegrywali od 71. minuty, ale zdołali wyrównać, a następnie zdobyć gola na 2:1 w 95. minucie. Italia zdobyła mistrzostwo świata. Mussolini był do tego stopnia pompacyjny, że podczas wręczenia pucharu za mistrzostwo dał swoim graczom dodatkowy puchar - wielokrotnie większy od tego dawanego tradycyjnie mistrzom i nazwał go Coppa del Duce.

Duce był wniebowzięty, tak jak i włoskie społeczeństwo. Dwa lata później Włosi już bez pomocy wygrali Igrzyska w Berlinie, a w 1938 roku chcieli obronić mistrzostwo podczas mundialu we Francji. Gdy Włosi wychodzili na boisko, pozdrawiali publiczność salutem rzymskim. Francuzi gwizdali z oburzenia. Nic to nie dało, ponieważ Włosi znowu wy-

grali. I znowu nie obyło się bez interwencji Mussoliniego. Przed półfinałem z Czechosłowacją wysłał on do trenera telegram zawierający tylko trzy słowa „zwycięstwo albo śmierć”.

Zespół włoski budowano silną ręką trenera Pozzo. Nakazał on spać zawodnikom w jednym pomieszczeniu, wpajał im do głowy faszystowską propagandę. W efekcie Włochy były reprezentacją może i niezbyt dobrą technicznie, ale bardzo silną fizycznie i taktycznie. Stanowili jedność i stawiali na obronę. Mario Zappa, jeden z ówczesnych dziennikarzy napisał, że siłą Włochów jest umiejętność do atakowania jak najmniejszą liczbą zawodników. Nawet najlepsi gracze byli zmuszani do gry pod zespół w obronie. 7-8 Włochów miało przypisanych rywali. Każdy z nich stawał się cieniem rywala, kryjąc go indywidualnie i nie odpuszczając ani na chwilę. W erze trenera Pozzo Włochy wygrały 60 meczów, 16 zremisowały, a tylko 11 przegrały. Pozzo był znakomitym motywatorem. Gdy nie było pretekstu do wzbudzenia agresji u zawodników, sam go tworzył.

Przed meczem z Brazylią udał się do hotelu, gdzie przebywali rywale. Poprosił o to, by ci sprzedali Włochom bilety lotnicze do Paryża, na wypadek gdyby Brazylija przegrała w meczu z nimi. Brazylijczycy go wyśmiali. Pozzo wrócił do hotelu, gdzie przebywali Włosi i podkoloryzował reakcję Brazylijczyków. Włosi byli wściekli. Pokonali Brazylię 2:1. Rywale i tak nie chcieli sprzedać biletów lotniczych, więc Włosi na finał do Paryża musieli jechać pociągiem. To nie miało jednak wielkiego znaczenia.

(pw)

XX wiek

Na procesie

Ojciec Antoni Sołtysiak, postać związana z Lipnem, był jednym ze świadków głośnego procesu, którego celem było skazanie Alberta Forstera – niemieckiego szefa władzy na Pomorzu i w Gdańsku podczas II wojny światowej.



Ksiądz Sołtysiak w grudniu 1939 roku trafił do Lipna, gdzie został proboszczem. Pozostał tu aż do 1 grudnia 1946 roku. W czasie okupacji był świadkiem wielu strasznych czynów, m.in. aresztowania parafian podczas mszy i wywiezienia ich na roboty do Niemiec. Osobiście nie pozostawał bezczynny. Prowadził nauki dla dzieci w języku polskim, pomagał osobom zagrożonym przez Niemców. Tuż po wojnie wziął udział w gdańskim procesie gauleitera Alberta Forstera. Był to nazista, na którym ciążyło bardzo wiele zarzutów. Uciekł przed frontem, ale w 1946 roku został wydany przez aliantów władzom polskim. Jego proces trwał niecały miesiąc w kwietniu 1948 roku.

Jeden ze świadków z Lipna – Zygmunt Kornacki w Gdań-

sku zeznał, że Forster podczas wizyty w Lipnie w 1939 roku podlegał do nienawiści wobec Polaków. Używał przy tym słów „Zawszeni”, „Zapłuskwieni”. Po jego odjeździe represje na Polakach miały się bardzo nasilić. Według zeznań objęły przede wszystkim młodych mężczyzn i były odwetem za prześladowanie miejscowych Niemców przed wojną. Ks. Antoni Sołtysiak zeznał: „Aresztowano przede wszystkim szkolącą się młodzież i wywieziono do obozów koncentracyjnych. Oskarżony Forster przemawiając na rynku w Lipnie, twierdził, że odrodzenie Polski jest niemożliwe.”

Forster został skazany na śmierć. Karę wykonano w Warszawie.

(pw)

XVII wiek

Wojsko nie patrzy

Prowadzenie wojny w XVII wieku było bardzo kosztowne. W Szwecji uznawano, że na każdych 15 żołnierzy potrzebny jest wóz zaopatrzenia na tydzień.

Jeśli armia liczyła 100 tys. osób, wówczas rozmiary taboru łatwo sobie wyobrazić. W czasie potopu szwedzkiego również wojska polskie znajdujące się w twierdzach lub poruszające po ziemi dobrzyńskiej musiały zaopatrywać się u okolicznych chłopów. Z furażu, czyli obowiązku zaopatrzenia armii zwolniona była szlachta. W czasie potopu szwedzkiego żołnierze nie za bardzo oglądali się czy akurat biorą żywność z zagrody chłopskiej, czy szlacheckiej. To sprawiło, że posłowie z ziemi dobrzyńskiej na sejmie 1658 roku apelowali do króla, by ten zapobiegł takim sytuacjom. Jeśli zaś nie miał pie-

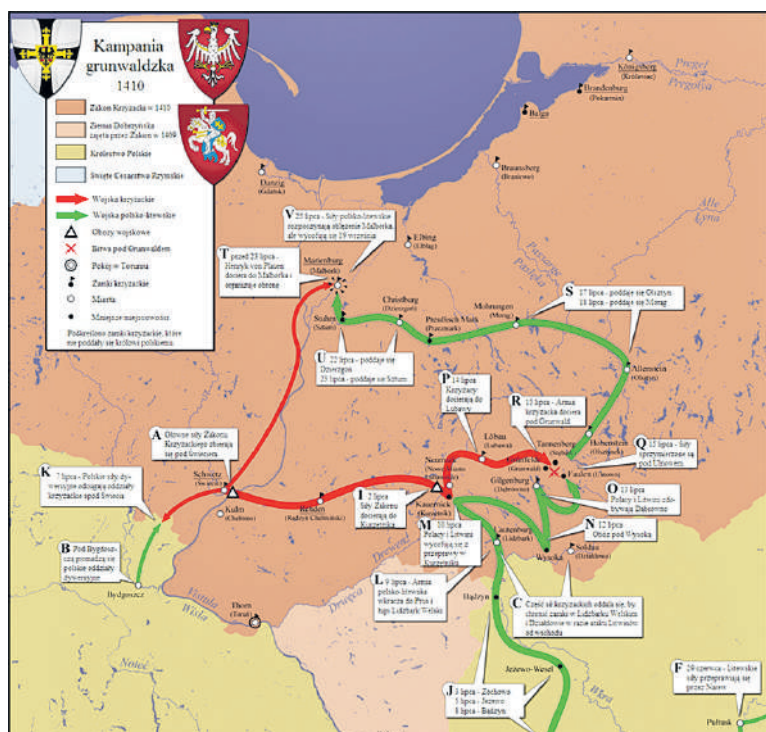
niędzy na zaopatrzenie wojska, proszono, by je rozpuścił.

„Swawolny żołnierz nie dba i zagraża bezpieczeństwu domu szlacheckiego, tak że już nie tylko z codziennego wydzierstwa krwawe ubogich ludzi wołanie niebios przenika, ale i wylana zabitych krew szlachecka pomsty do nieba woła” - czytamy w instrukcjach dla posłów ziemi dobrzyńskiej. Dopiero po potopie, w latach 70. XVII wieku utworzono stanowisko generała-prowiantmagistra. Początkowo zajmował się logistyką tylko na południowych kresach Polski.

(pw)

Drwęca broniła zakon

XV WIEK ▶ O wielkiej wojnie z zakonem krzyżackim pisaliśmy już niejednokrotnie. Tym razem chcemy przybliżyć historię planowanej przeprawy przez Drwęcę w okolicy Kurzętnika na początku lipca 1410 roku. Gdyby do niej doszło, to nie odbyłaby się słynna bitwa pod Grunwaldem



W dniu 17 lipca 1409 roku zjazd walny w Łęczycy zdecydował o wysłaniu do Malborka poselstwa polskiego. Poselstwem dowodził arcybiskup Mikołaj Kurowski. 1 sierpnia posłowie spotkali się z wielkim mistrzem. Mikołaj Kurowski oświadczył, że Polska pomoże Witoldowi, jeśli Krzyżacy zaatakują Żmudź. Ulrich von Jungingen wykorzystał to i natychmiast wysłał własnych posłów z wypowiedzeniem wojny. Posłowie krzyżacy wyruszyli 6 sierpnia i 14 sierpnia spotkali się z królem Jagiełłą w Korczynie.

Już dwa dni później wojska zakonne weszły na ziemie Polski. Działania wojenne całkowicie zaskoczyły Polaków. Zakon uderzył w czterech kierunkach. Główne siły pod wodzą wielkiego mistrza szybko zajęły ziemię dobrzyńską. Zdobyto Dobrzyń, Rypin, Lipno, Bobrowniki, a 2 września zdobyta została Złotoryja, ostatni zamek na tych ziemiach. Inny oddział krzyżacki pod wodzą wójta Nowej Marchii (Arnold von Baden) podszedł pod Drezdenko. Oddziały z komturii Ostródzkiej i Brandenburskiej wkroczyły na Mazowsze, paląc i grabiąc. Połączone oddziały komturów z Tucholi i Człuchowa uderzyły na Krajnę. Zdobyto i zniszczono Kamień i Sępólno. W tym czasie polski oddział z Bydgoszczy stoczył potyczkę, biorąc do niewoli komtura Świecia. Oddziały tucholsko-człuchowskie odbiły jeńców, a następnie zajęły Bydgoszcz.

W tym samym czasie wojska litewskie wsparły powstańców i zajęły całą Żmudź. Polskie wojsko zebrało się w Wolborzu 15 września. Stąd pod wodzą Jagiełły ru-

szyło na północ. 28 września rozpoczęło się oblężenie Bydgoszczy. 6 października Bydgoszcz została zdobyta.

W międzyczasie rozpoczęło rokowania. Zdano się nawet na arbitraż Wacława Luksemburczyka, który jednak sprzyjał Krzyżakom, przez co korzystny dla nich wynik nie miał większego wpływu na przebieg wojny. Wojna została wznowiona na początku lata 1410 roku.

Gdy 24 czerwca 1410 roku, o zachodzie słońca wygaśł rozejm pomiędzy unią polsko-litewską, a zakonem krzyżackim, bardziej agresywna strona polska natychmiast zaatakowała w starym, dobrym, średniowiecznym stylu, podpalając wioski nad Wisłą vis a vis Torunia. Było to dobrze przemyślane działanie. Strona polska zapewne doskonale wiedziała, że na toruńskim zamku przebywał wówczas wielki mistrz w towarzystwie posłów węgierskich, w tym Ścibora ze Ściborzyc. Akcja ta miała na celu sprowokowanie strony krzyżackiej. Podobną zaczepną akcję wobec oddziałów krzyżackich podjął w okolicy Świecia starosta bydgoski Janusz Brzysłowy, który podstępem zwaabił w zasadzkę i pokonał silny krzyżacki oddział.

Mistrzowsko zaplanowana logistycznie koncentracja wojsk polsko-litewskich oraz przeprawa przez Wisłę na terytorium wroga miała miejsce w dniu 1 lipca 1410 roku. Wtedy, powyżej klasztoru w Czerwińsku, przeprawiła się zasadnicza część armii, armat, taborów, chociaż ostatecznie przeprawa zakończyła się dopiero trzy dni później. Następnie most został

rozebrany i spławiony do Płocka. Sprawność przeprawy, jej tempo i rozwiązanie techniczne zaskoczyły samego wielkiego mistrza, który nie chciał uwierzyć, że wojsko polsko-litewskie już znajduje się po drugiej stronie rzeki, na terytorium księcia mazowieckiego Janusza I. Informacje o moście znajdujemy także w korespondencji urzędników zakonnych, na których musiało to zrobić duże wrażenie. Nie było to jednak pierwsze użycie tego typu mostu w kampanii letniej. Wiemy z całą pewnością, że podobny most w czerwcu wojska polskie rozłożyły na Narwi pod Pułtuskim.

Po zakończeniu przeprawy Władysław Jagiełło wyruszył 3 lipca rano spod Czerwińska, zatrzymując się na noc prawdopodobnie pod Żukowem, nad rzeką Żurawianką. Wojska koronne i litewskie przebyły zatem tego dnia ledwie 14 km, co może zaskakiwać. Należy jednak wziąć pod uwagę czynnik polityczny, a mianowicie chęć postoju na przyjaznej ziemi księcia Janusza oraz być może ważniejszy czynnik logistyczny, czyli potrzeba zabezpieczenia dla armii zapasów wody, co było w całej kampanii elementem niemal kluczowym wobec lipcowych upałów 1410 roku. Następnego dnia wojska przebyły już znaczną odległość, bo około 27 kilometrów, zatrzymując się nad kolejnym ciekim wodnym, identyfikowanym jako rzeka Dobrzyca, na wschód od Drobina. Nastąpiło wówczas spustoszenie ziemi zawkrzańskiej, będącej w posiadaniu zakonu jako zastaw. Zdarzenie to może świadczyć o nie najlepszej dyscyplinie w armii Jagiełłowej, co stoi w kontraście, jeśli weźmiemy pod uwagę karność wojska przy przeprawie i w trakcie codziennych marszów. Kolejnego dnia oddziały, po przebyciu ok. 22 kilometrów założyły obóz nad rzeką Sierpienicą w Jezewie.

Tu w dniu 5 lipca do obozu polskiego przybyli posłowie króla węgierskiego. Nie wdając się w opis tego poselstwa, należy zwrócić uwagę na jeden dość istotny fakt. Posłowie węgierscy dokładnie wiedzieli o tym, gdzie stacjonuje polska armia. Dane te pozyskiwano zapewne w wyniku działań wywiadowczych. W tej sytuacji zastanawia nas relacja Długosza o zaskoczeniu jakim był dla wielkiego mistrza fakt przeprawy przez Wisłę. Kolejnego dnia, tj. 6 lipca armia polsko-litewska dotarła do Bieżunia nad Wkrą. Miało tu

miejsce ważne wydarzenie, a mianowicie nie tylko przegląd wojsk, ale i próbny alarm ogłoszony dla sprawdzenia gotowości bojowej armii.

Kolejnego dnia, 7 lipca Jagiełło z Witoldem dotarli do Bądzynia nad Wkrą, gdzie dla odpoczynku pozostano przez cały dzień 8 lipca. Miało to być może związku z faktem, że kolejnego dnia, tj. 9 lipca planowano przekroczenie granicy prusko-mazowieckiej, czyli de facto wkroczenie na właściwe terytorium wroga. Odbyło się to w uroczysty sposób, a wojsko zgromadziło się, według relacji Długosza, na równinie. Tam dokonano rozwinięcia wszystkich chorągwi i zaintonowano Bogurodnicę. Wydarzenie to oprócz charakteru liturgicznego miało też zapewne wymiar czysto praktyczny. Chorągiew pełniła w boju kluczową funkcję komunikacyjną. Zapewne chodziło też o zapoznanie ogółu rycerstwa z wizerunkami poszczególnych weksyliów, co mogło mieć niemałe znaczenie podczas walki. Wyznaczono również wodza nad wojskiem. Sprawa ta stanowi po dziś dzień przedmiot sporów historyków. Wodzem, princeps militie, został miecznik krakowski Zyndram z Maszkowic. Niektórzy zatem usiłowali, idąc tym tropem, udowodnić, że Władysław Jagiełło zdał faktyczne dowodzenie armią w ręce jednego ze swych dostojników. Jest to pogląd, jak można przypuszczać, błędny.

Najprawdopodobniej Zyndram z Maszkowic stanowił osobę, która była odpowiedzialna za logistykę marszu armii na miejsce bitwy. Troszczył się o aprowizację, zaopatrzenie w wodę, być może wybierał miejsca popasu i założenia obozów. Tym niemniej niezwykle trudno jest dzisiaj określić rolę jaką pełnił podczas kampanii z 1410 roku Zyndram z Maszkowic. Być może Zyndram współdziałał w tym opracowaniu logistycznym marszu wojsk z chorągwiarniami, które nie znajdowały się przy królu. Mamy informację podaną nam przez krakowskiego kanonika, że siedem lekkich chorągwi litewskich stanowiło straż przednią armii i prowadziło zwiad na terenach nieprzyjaciela. Zapewne zajmowały się nie tylko łapaniem przewodników wśród miejscowej ludności, ale też wyznaczaniem trasy przemarszu, zdobywaniem paszy, drewna.

9 lipca wojska Jagiełły i Witolda obozowały nad Jeziorem Lidzbarskim lub, co bardziej

prawdopodobnie, w rejonie wsi Kowaliki. W tym samym czasie wielki mistrz pospiesznie ścignął wszystkie dostępne mu wówczas siły do Kurzętnika. 10 lipca, wobec panujących upałów, wojska wymaszerowały wczesnym rankiem i pokonując około 17 km, dotarły nad Jezioro Rubkowo. Nie wiemy z całą pewnością, że plan strategiczny obu wodzów zakładał forsowanie Drwęcy na brodach pod Kurzętnikiem, nie wiemy też jaki był wówczas stan rozpoznania terenu i ruchów wroga przez polsko-litewski zwiad. Wiemy natomiast z całą pewnością, że w obozie nad Jeziorem Rubkowo Władysław Jagiełło zdecydował się na utworzenie ścisłej rady wojennej, w skład której weszło zaledwie osiem osób wraz z księciem Aleksandrem Witoldem. Długosz podaje nam tutaj też ważną informację o tym, że armia korzystała podczas marszów z pomocy miejscowych przewodników. Wymienia nam ich nawet z imienia: byli to Trojan Szyroki, wójt z Krasnego Stawu i wójt parczowski Jan Grinwald. Z ich usług korzystał w pierwszym rzędzie wielki książę litewski, na którego i jego lekkie chorągwie, jak możemy wnosić z relacji kanonika, spadł ciężar dokonywania zwiadu, co Witold potrafił czynić doskonale.

Wydaje się, chociaż wnioskując jedynie ex post, że wojska polsko-litewskie i obaj dowódcy nie zdawali sobie sprawy, iż w kurzętnickim zamku przebywała cała potęga zakonu, zaś brody są doskonale obsadzone i forsowanie Drwęcy w tym miejscu byłoby szaleństwem. Pilnie zwołana rada wojenna zdecydowała, po długiej, jak można wnosić, naradzie, o czym świadczy fakt kilkukrotnego wzywania przewodników podczas omawiania tras dalszego marszu w kierunku Malborka, o odejściu spod Kurzętnika i podjęciu próby obejścia Drwęcy w rejonie jej źródeł w okolicach Ostródy. Następnego dnia o świcie, z zachowaniem ciszy, wojska odeszły znad Jeziora Rubkowo, co wprawilo najpierw w radość, a potem zaniepokojenie wielkiego mistrza.

Więcej o historii bitwy pod Grunwaldem można przeczytać na stronie internetowej muzeum bitwy pod Grunwaldem i jej corocznej inscenizacji – www.grunwald1410.pl.

Opr. (Szyw) na podstawie www.grunwald1410.pl fot. domena publiczna

INFORMATOR
DLA MIESZKAŃCÓW
POWIATU WĄBRZESKIEGO

Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE			
Nieruchomości Działki KUPIĘ DZIAŁKĘ ROLNĄ 886-127-311 Rolnictwo Zwierzęta Sprzedaż kurek odchowanych dostawa gratis. Tel. 503-508-148			
		Kultura i rekreacja Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Wąbrzeźnie ul. Matejki 11 B tel. 56 688 18 21 Wąbrzeski Dom Kultury ul. Wolności 47 tel. 56 688 17 27 Centrum Sportu i Rekreacji ul. Tysiąclecia 3 87-200 Wąbrzežno tel. 56 688 16 36	Pomoc społeczna Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Wąbrzeźnie ul. Wolności 44 tel. 56 688 24 52 Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Wąbrzeźnie ul. Wolności 32 tel. 56 689 04 00 Dom Pomocy Społecznej ul. Pod Młynik 4a 87-200 Wąbrzežno tel. 56 688 03 71
		Oświata Zespół Szkół Ogólnokształcących ul. Wolności 35 87-200 Wąbrzežno tel. 56 688 22 85 Szkoła Podstawowa nr 3 ul. Tysiąclecia 1 87-200 Wąbrzežno tel. 56 688 20 19 Szkoła Podstawowa nr 2 im. Jana Pawła II ul. Wolności 30 87-200 Wąbrzežno tel. 56 688 18 23 Przedszkole Miejskie. Bajka ul. Żeromskiego 11 87-200 Wąbrzežno tel. 56 688 20 92 Przedszkole Alpido ul. Marii Konopnickiej 13 87-200 Wąbrzežno kom. 604 238 767 Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy we Wroniu Wronie 28 tel. 56 461 06 11 Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Wąbrzeźnie ul. Wolności 35 87-200 Wąbrzežno tel. 56 688 21 75 Zespół Szkół Zawodowych ul. Żeromskiego 6 87-200 Wąbrzežno tel. 56 688 13 52	Przedsiębiorstwa komunalne Zarząd Dróg Powiatowych ul. 1 Maja 61 87-200 Wąbrzežno tel. 56 687 13 86 Miejski Zakład Energetyki Ciepłej Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wąbrzeźnie ul. Tysiąclecia 8 tel. 56 688 14 27
Numery alarmowe Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej ul. Św. Floriana 6 87-200 Wąbrzežno tel. 56 689 09 00 numer alarmowy 998 lub 112 z telefonów kom. Komenda Powiatowa Policji ul. Wolności 28 87-200 Wąbrzežno tel. 56 687 72 00 numer alarmowy 997 lub 112 z telefonów kom. Pogotowie energetyczne 991 Pogotowie gazowe 992 Pogotowie ciepłownicze 993 Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994		Apteka Przyjazna ul. Wolności 46 87-200 Wąbrzežno Tel. 56 651 06 50 Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Nowy Szpital w Wąbrzeźnie ul. Wolności 27 tel. 41 240 1701 Przychodnia Lekarska “Amicus” N.Z.O.Z. ul. Grudziądzka 58 87-200 Wąbrzežno tel. 56 687 16 46 NZOZ Zespół Lekarski „Medicus” Swarczewicz-Bejger Ewa, Swarczewicz Tomasz ul. Pruszyńskiego 10, 87-200 Wąbrzežno tel. 56 687 08 87 tel. 56 687 30 22 tel. 56 687 30 23 Przychodnia Lekarska Świat Zdrowia Neuca Med ul. Niedziałkowskiego 5 87-200 Wąbrzežno tel. 56 687 03 58 Niepubliczny Specjalistyczny Zakład Opieki Zdrowotnej “Endomed” ul. Plac Jana Pawła II lokal nr 9 87-200 Wąbrzežno tel. 56 696 91 36 tel. 668 577 066 Przychodnia Medycyny Rodzinnej w Sitnie Sitno 37 tel. 56 688 14 91 Przychodnia KEMED ul. Matejki 20c 87-200 Wąbrzežno tel. 56 688 00 20 Remedium SC Indywidualna Praktyka Lekarska Ewa i Cezary Zapałowicz ul. Matejki 2A 87-200 Wąbrzežno tel. 56 688 29 89 tel. 56 687 17 87	
Administracja Urząd Miejski w Wąbrzeźnie ul. Wolności 18 tel. 56 688 45 00 Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie Wolności 44 tel. 56 688 24 51 do 57 Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa ul. Wolności 27 87-200 Wąbrzežno tel. 56 687 33 15		Powiatowy Urząd Pracy ul. Wolności 44 87-200 Wąbrzežno tel. 56 688 28 00 Urząd Skarbowy w Wąbrzeźnie ul. Macieja Rataja 2 tel. 56 687 17 77 Urząd Gminy Wąbrzežno ul. Mickiewicza 21 tel. 56 687 75 00 PKS Dworzec Autobusowy ul. 1 Maja 51 87-200 Wąbrzežno tel. 56 688 14 62 Urząd Gminy Dębowa Łąka Dębowa Łąka 38 tel. 56 688 49 10 Urząd Gminy Książki ul. Bankowa 4 tel. 56 688 81 67 Urząd Gminy Płużnica Płużnica 60 tel. 56 687 52 00 Urząd Gminy Ryńsk ul. Mickiewicza 21 87-213 Ryńsk tel. 56 687 75 00	

Atrakcje kuszą dzieci

WĄBRZEŻNO ▶ Jeżeli parking na Podzamczu jest wypełniony to wiadomo, że dzieje się coś wartego uwagi. W dniach 25-27 czerwca br. pojawiły się na boisku „Malta” atrakcje dla dzieci

Wszelkiego rodzaju dmu-
chańce, zjeżdżalnie, karuzele,
wagoniki, kule i inne urządze-
nia wzbudziły zainteresowanie

dzieci mniejszych i większych.
Rodzice nie mieli wyjścia i mu-
sieli zabrać swoje pociechy w to
miejsce. I jedni i drudzy bawili

się całkiem dobrze, a najmłodsze
maluchy mogły pobawić się na
nowych dla nich urządzeniach.

Tekst i fot. B. Walas

OGŁOSZENIE

IG.6840.10.2024.DW

INFORMUJE

iż zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. z 2023 r. poz. 344 z późn. zm.) **w dniu 11 lipca 2024 r.** został wywieszony na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Wąbrzeźno przy ulicy Wolności nr 18 oraz zamieszczony na stronie internetowej miasta www.bip.wabrzezno.com (w zakładce „Ogłoszenia i Informacje – Wydział Inwestycji, Gospodarki Gruntami i Planowania Przestrzennego) **wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży (w drodze bezprzetargowej) na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej** tj. gruntów komunalnych o łącznej pow. 0,0351 ha, przy ulicy Grudziądzkiej, zapisanych w księdze wieczystej KW nr TO1W/00001295/3, określonych działkami ewidencyjnymi o nr nr: 5/2 i 6/2.

W związku z powyższym osoby, którym przysługuje **pierwszeństwo w nabyciu** nieruchomości na podstawie art. 34 ust.1 pkt. 1 i 2 wyżej wymienionej ustawy, mogą **składać stosowne wnioski w terminie 6 tygodni** licząc od dnia wywieszenia wykazu.

Burmistrz
mgr Tomasz Zygnarowski

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Ryńsk podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 8 lipca 2024 r. w Urzędzie Gminy Ryńsk, ul. Mickiewicza 21, 87-200 Wąbrzeźno, oraz na stronach internetowych www.bipgminarynsk.pl i www.gminarynsk.pl zostały wywieszone i opublikowane wykazy nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy położonych w Cymbarku, Katarzynkach, Wroniu, Jarantowicach, Jaworzu, Ludowicach, Łabędziu Małych Radowiskach, Przydworzu, Ryńsku, Trzcianku i Zieleniu.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Ryńsk, 87-200 Wąbrzeźno, ul. Mickiewicza 21 lub pod nr tel. (56) 687-75-27.

Wójt Gminy Ryńsk
(-) mgr Władysław Łukasik

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Ryńsk podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 8 lipca 2024 r. w Urzędzie Gminy Ryńsk, ul. Mickiewicza 21, 87-200 Wąbrzeźno, na tablicy ogłoszeń sołectwa Pływaczewo oraz na stronach internetowych www.bip.gminarynsk.pl i www.gminarynsk.pl został wywieszony i opublikowany wykaz o przeznaczeniu do użyczenia nieruchomości położonej w Pływaczewie

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Ryńsk, 87-200 Wąbrzeźno, ul. Mickiewicza 21 lub pod nr tel. (56) 687-75-27.

Wójt Gminy Ryńsk
(-) mgr Władysław Łukasik



TYGODNIK REGIONU
WĄBRZEZKIEGO

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Student idzie do pracy w wakacje.

Co ze składkami ZUS?

REGION ▶ Pracodawcy bardzo chętnie zatrudniają studentów na umowę zlecenia nie tylko w wakacje, ale i przez cały rok. Tym bardziej że za studenta do ukończenia 26. roku życia nie muszą opłacać składek z takiej umowy. Warto jednak wiedzieć, jakie świadczenia przysługują, gdy odprowadzane są składki na ubezpieczenia społeczne

– Podczas wakacji wielu studentów chętnie podejmuje zatrudnienie czy to na umowę o pracę, umowę zlecenia czy o dzieło. Decydując się na objęcie posady, warto wiedzieć, z jakich świadczeń można korzystać, gdy odprowadzane są składki na ubezpieczenia społeczne – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Gdy z umowy są odprowadzane składki na ubezpieczenia społeczne, można liczyć na szereg świadczeń z ZUS-u np. w razie choroby, macierzyństwa, konieczności opieki nad chorym członkiem rodziny czy długotrwałej niezdolności do pracy. Składki powiększają również zgromadzone na koncie emerytalne środki. Nie każda jednak umowa zawarta ze studentem rodzi obowiązek opłacania składek na ubezpieczenia społeczne.

Umowa zlecenia bez składek

Studenci bardzo często zatrudniani są na umowę zlecenia z uwagi na to, że do 26. roku życia student nie podlega ubezpieczeniom społecznym i ubezpieczeniu zdrowotnemu, pod warunkiem że nie wykonuje umowy zlecenia z własnym pracodawcą albo na jego rzecz. Zleceniodawca w takiej sytuacji nie opłaca za niego składek do ZUS-u. By tak się stało, zleceniobiorca musi posiadać status studenta przez cały czas trwania umowy zlecenia.

Z takiej umowy student co prawda ma większe wynagrodzenie, ale nie ma ubezpieczenia i gdy przydarzy się mu wypadek, czy choroba



nie będzie mógł korzystać ze świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego, czy chorobowego.

Umowa zlecenia ze składkami

Jeśli student podpisze umowę zlecenia z własnym pracodawcą albo z innym podmiotem, ale będzie wykonywać pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy, to z takiej umowy trzeba opłacić wszystkie składki na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne. Podstawę oskładkowania stanowić będzie suma wynagrodzenia z tytułu umowy o pracę oraz umowy zlecenia.

Po ukończeniu 26 lat przez studenta lub gdy utracił on status studenta, bo np. w czerwcu obronił licencjat i od października rozpoczyna uzupełniające studia magisterskie, zleceniodawca będzie musiał zgłosić go do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego. Tym samym student będzie obowiązkowo podlegać ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu i zdrowotnemu z wyjątkiem ubezpieczenia chorobowego, które jest dobrowolne. Objęcie dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym, z którego są wypłacane np. zasiłki chorobowe

i macierzyńskie następuje na wniosek zleceniobiorcy (studenta) zgłoszony do zleceniodawcy. Status studenta traci się także po obronie pracy dyplomowej, a jeśli nie ma takiej obrony np. na kierunkach lekarskich, to studentem jest się do dnia zdania ostatniego egzaminu. Z kolei studenci farmacji zachowują status studenta do ostatniego dnia obowiązkowych praktyk. Co ważne osoba, która uczy się na studiach doktoranckich lub podyplomowych, nie jest studentem według przepisów ubezpieczeniowych, nawet jeśli ma mniej niż 26 lat.

Umowa o pracę

Zatrudnienie studenta na umowę o pracę bez względu na jego wiek, czy posiadanie statusu studenta zawsze rodzi obowiązek opłacania składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne. Student na etacie zyskuje wiele przywilejów, których nie mają osoby pracujące na umowę zlecenia. Między innymi ma prawo do płatnego urlopu czy wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych. Jest też objęty wszystkimi obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi, a dzięki temu korzysta z ochrony, którą te ubezpieczenia gwarantują – ma prawo do świadczeń m.in. w razie choroby czy macierzyństwa. Z kolei objęcie ubezpieczeniem zdrowotnym daje np. prawo do bezpłatnych wizyt lekarskich.

Umowa o dzieło

W przypadku umowy o dzieło niezależnie czy jest się studentem, czy nie, nie płaci się żadnych składek, o ile jest to jedyny tytuł do ubezpieczeń społecznych. Student, który decyduje się na wykonywanie pracy na umowę, która nie rodzi obowiązku ubezpieczeń, powinien pamiętać o tym, że będzie co prawda więcej zarabiał, ale nie będzie miał żadnych ubezpieczeń i np. w przypadku czasowej lub trwałej niezdolności do pracy nie będzie miał prawa do świadczeń z ZUS-u. Dlatego, zanim student szukający pracy podpisze umowę, warto by zastanowił się, jakie są plusy i minusy każdej z nich.

(red), fot. ZUS

Region

Ruszyła kolejna edycja programu „Dobry Start”

Od 1 lipca ZUS przyjmuje wnioski o świadczenie 300 plus z programu „Dobry Start”. Do tej pory do ZUS-u wpłynęło prawie 500 tys. wniosków na przeszło 727 tys. dzieci. Zdecydowana większość wniosków została przekazana przez bankowość elektroniczną i Platformę Usług Elektronicznych ZUS.

Już czwarty rok, gdy wnioski o 300 plus przyjmuje i rozpatruje ZUS. Termin ich przyjmowania potrwa do 30 listopada. Chcąc otrzymać wsparcie jak najszybciej, warto pospieszyć się z wysłaniem wniosku.

– Jeśli dokument będzie prawidłowo wypełniony i złożony do końca sierpnia, to pieniądze zostaną wypłacone najpóźniej 30 wrze-

śnia. Jeśli wniosek zostanie złożony w kolejnych miesiącach – we wrześniu, październiku lub listopadzie, to wsparcie trafi do rodziny w ciągu dwóch miesięcy od złożenia wniosku – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

W ramach programu rodzice mogą otrzymać 300 zł na zakup

wyprawki szkolnej, czyli na przykład na zakup podręczników, zeszytów czy przyborów szkolnych. Dofinansowanie przysługuje raz w roku na każde uczące się dziecko w wieku do 20 lat, a w przypadku dzieci z niepełnosprawnością – do ukończenia 24. roku życia. Wsparcie finansowe nie przysługuje na dzieci uczące się w tzw. zerówkach oraz na studentów.

Należy pamiętać, że wiek 20 i 24 lata liczy się rocznikowo, co oznacza, że uczniowie ostatnich klas techników i liceów oraz uczniowie szkół policealnych także są uprawnieni do świadczenia, jeśli wiek graniczny, czyli 20. albo 24. rok życia osiągnęli przed rozpoczęciem roku szkolnego w danym roku kalendarzowym.

Wniosek o świadczenie 300

plus można wysłać do ZUS-u do 30 listopada korzystając z aplikacji mZUS, Platformy Usług Elektronicznych ZUS, portalu Emp@tia lub bankowości elektronicznej. Złożenie wniosku po tym terminie będzie możliwe tylko w sytuacji, gdy dziecko powyżej 20. roku życia uzyska orzeczenie o niepełnosprawności po 30 listopada.

(red)

Kiedy wniosek o świadczenie wspierające do ZUS-u?

REGION ➤ Osoby z niepełnosprawnością, które mają ukończone 18 lat, mogą ubiegać się o świadczenie wspierające, o ile posiadają decyzję wojewódzkiego zespołu ds. orzekania o niepełnosprawności, w której ilość punktów ustalono na poziomie uprawniającym do przyznania świadczenia

Aby uzyskać świadczenie wspierające, w pierwszej kolejności należy złożyć wniosek do wojewódzkiego zespołu ds. orzekania o niepełnosprawności (WZON) o wydanie decyzji ustalającej poziom potrzeby wsparcia.

– Wniosek do ZUS-u o przyznanie świadczenia wspierającego można złożyć dopiero wtedy, gdy decyzja WZON-u stanie się ostateczna. Termin ten mija po upływie 14 dni od dnia jej doręczenia, pod warunkiem że nie zostanie złożony wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy. Jeżeli taki wniosek został złożony, to WZON po jego rozpatrzeniu wyda decyzję, która stanie się ostateczna w dniu jej wydania – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

– Prawidłowa kolejność instytucji, do których składany jest wniosek, jest bardzo ważna. Jeśli złożony zostanie formularz o świadczenie wspierające do ZUS-u, nie mając decyzji WZON-u albo decyzja nie będzie jeszcze ostateczna, to Zakład pozostawi taki wniosek bez rozpatrzenia – mówi rzeczniczka.

Kiedy można złożyć wniosek do ZUS-u

Osoby, które posiadają ostateczną decyzję wojewódzkiego



zespołu ds. orzekania o niepełnosprawności o potrzebie wsparcia, mają 3 miesiące na złożenie wniosku do ZUS-u o ustalenie prawa do świadczenia wspierającego. Wówczas Zakład przyzna je z wyrównaniem od dnia, od którego WZON ustalił uprawniającą liczbę punktów potrzeby wsparcia lub od daty wskazanej przez wnioskodawcę. Jeśli wniosek wpłynie po tym terminie, to świadczenie

będzie przyznane od miesiąca złożenia wniosku do ZUS-u.

Nie wszyscy będą mieli prawo do świadczenia wspierającego od 2024 roku. Osoby, którym WZON przyzna od 87 do 100 punktów, mogą ubiegać się o nie od tego roku, osoby, które uzyskają od 78 do 86 punktów – od 2025 roku a osoby, które będą miały od 70 do 77 punktów – od 2026 roku. Ten podział nie dotyczy osób

z niepełnosprawnością, na których ich opiekunowie 1 stycznia br. lub później pobierali z organu gminy świadczenie pielęgnacyjne, specjalny zasiłek opiekuńczy albo zasiłek dla opiekuna. Takie osoby będą mogły ubiegać się o przyznanie świadczenia wspierającego już w tym roku, jeśli w decyzji o poziomie potrzeby wsparcia uzyskały co najmniej 70 punktów.

Jak złożyć wniosek

Wniosek o świadczenie wspierające (SWN) można złożyć wyłącznie drogą elektroniczną przez: Platformę Usług Elektronicznych (PUE) ZUS, portal Emp@tia lub bankowość elektroniczną. Osoby niepełnosprawne nie muszą same składać wniosku. W ich imieniu taki wniosek może złożyć pełnomocnik lub przedstawiciel ustawowy (np. opiekun prawny).

Można otrzymać od 713 zł do 3919 zł

Wysokość świadczenia wspierającego obliczana jest jako procent renty socjalnej w zależności od liczby punktów ustalających poziom potrzeby wsparcia. Może wynosić od 40 do 220 proc. renty socjalnej (obecnie wynosi ona 1780,96 zł brutto), czyli w zależności od poziomu potrzeby wsparcia można otrzymywać co miesiąc od 713 zł do 3919 zł.

ZUS będzie wypłacać świadczenie wspierające wyłącznie na wskazany we wniosku numer rachunku bankowego w Polsce. Świadczenie wspierające będzie przysługiwało niezależnie od innych świadczeń z ZUS-u, do których osoba z niepełnosprawnością ma prawo np. renty socjalnej czy 500+ dla osób niesamodzielnych.

(red), fot. ZUS

Region

Sprawdź, ile odłożyłeś na emeryturę

Zakład Ubezpieczeń Społecznych zakończył już generowanie i udostępnianie na PUE ZUS informacji o stanie konta ubezpieczonego (IOSKU) za 2023 rok. Każdy ubezpieczony może sprawdzić na swoim profilu, jaki kapitał zgromadził na przyszłą emeryturę.



W wyniku czerwcowej waloryzacji stany kont i subkont ubezpieczonych na Platformie Usług Elektronicznych ZUS. Zostały one również zawarte w informacji o stanie konta ubezpieczonego (IOSKU) według stanu na 31 grudnia 2023 roku.

waloryzacji są widoczne dla ubezpieczonych na Platformie Usług Elektronicznych ZUS. Zostały one również zawarte w informacji o stanie konta ubezpieczonego (IOSKU) według stanu na 31 grudnia 2023 roku.

Informacja o stanie konta ubezpieczonego (IOSKU) przygotowywana jest co roku dla każdej osoby urodzonej po 1948 roku, która nie ma ustalonej wysokości emerytury, a która kiedykolwiek była objęta ubezpieczeniami społecznymi i na jej koncie w ZUS-ie została zapisana choćby jedna składka.

– W tym roku Zakład wygenerował łącznie ponad 23,9 mln IOSKU za 2023 rok i udostępnił na Platformie Usług Elektronicznych ZUS. Z całej puli dokumentów 10,5 mln zawiadomień zostało udostępnionych osobom posiadającym profil na PUE. Tych, którzy nie

mają swojego indywidualnego konta na PUE, ZUS zachęca do założenia, tym bardziej że od 2020 roku Zakład nie wysyła już papierowych listów z informacją o stanie konta, chyba że poprosi o to klient – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

– IOSKU odwzorowuje stan środków po ostatniej rocznej, czerwcowej waloryzacji składek, które ubezpieczony zgromadził na koncie i subkoncie w ZUS-ie do 31 grudnia 2023 roku. Dodatkowo ubezpieczeni, którzy w 2023 roku ukończyli 35 lat, w IOSKU znajdą również symulację hipotetycznej

emerytury w czterech wariantach. Warto więc zajrzeć na swój profil i sprawdzić jaki kapitał został zgromadzony na przyszłą emeryturę – mówi Krystyna Michałek.

Aby znaleźć informację o stanie swojego konta emerytalnego, wystarczy wejść na PUE ZUS w panel „Ubezpieczonego”, w menu po lewej stronie wybrać zakładkę „Informacje o stanie konta”, zaznaczyć 2023 rok, wejść w szczegóły, a następnie w podgląd. Po wykonaniu tych czynności widoczny będzie plik pdf, który można pobrać lub wydrukować.

(red), fot. ZUS

Emerycy triumfowali w Wąbrzeźnie

KOSZYKÓWKA ▶ Ostatni turniej zaliczany do cyklu Kujawsko-Pomorskie 3x3 Basket Tour 2024 odbył się 30 czerwca br. na boisku Szkoły Podstawowej nr 3 w Wąbrzeźnie



Rywalizowało łącznie 14 ekip, które grały między sobą i musiały stawić czoła iście tropikalnej po-

godzie. Atmosfera na boisku była pełna energii i sportowego ducha, a na trybunach kibicowały rodzi-

ny zawodników. W wielkim finale turnieju triumfowali Emerycy, którzy w najważniejszym spotkaniu zrewanżowali się Toruń Bricks za porażkę w fazie grupowej. Trzecie miejsce zdobyli zawodnicy ekipy Promil Grudziądz.

Co ciekawe, już na etapie fazy grupowej swój udział w turnieju zakończyli gracze Basket 3x3 Bytom, którzy kilkakrotnie wracali z Wąbrzeźna z wygraną w całym turnieju. Jednak przystępując do tego turnieju ze słabym rozstawieniem punktowym drużyna ze Śląska już w fazie grupowej zagrała z obydwojema finalistami turnieju.

Końcowa klasyfikacja turnieju: 1/ Emerycy, 2/Toruń Bricks, 3/

Promil Grudziądz, 4/Chamy 3x3, 5/ Byle się nie spocić, 6/KS Playbook, 7/KGW, 8/Murzyni z Torunia, 9/ Basket 3x3 Bytom, 10 Wroniaki, 11/ Zakolaki, 12/Black Magic 3x3, 13/ Ganja Mafia, 14/Kamieniarze.

Po zakończeniu finałowych rozgrywek nastąpiła uroczysta dekoracja zwycięzców. Puchary i nagrody wręczał burmistrz Tomasz Zygnarowski, który podziękował wszystkim zawodnikom za udział i sportową rywalizację. Specjalne wyróżnienie otrzymał Zbigniew Malinowski z drużyny Emerycy, który swoją postawą na boisku zasłużył na tytuł MVP turnieju.

Turniej w Wąbrzeźnie zakończył tegoroczny cykl Kujawsko-

Pomorskie 3x3 Basket Tour 2024, który dostarczył wielu niezapomnianych emocji i wspaniałych sportowych chwil. Każde miasto, które gościło zmagania, dołożyło swoją cegiełkę do sukcesu całego cyklu. – Dzięki zaangażowaniu organizatorów, zawodników i kibiców koszykówka 3x3 zyskała na popularności, a nasze turnieje stały się prawdziwym świętem sportu. Partnerem strategicznym całego cyklu było Województwo Kujawsko-Pomorskie – czytamy na stronie Kujawsko-Pomorskiego Związku Koszykówki.

oprac. B. Walas
fot. FB



Sporty walki

„Kornik” pokonał dziennikarza

Za nami starcie określane najbardziej szaloną walką tego roku. Na gali Kuyavian Cage dziennikarz Adrian Bolechowicz musiał uznać wyższość byłego mistrza KSW Artura „Kornika” Sowińskiego. O wyniku konfrontacji musieli decydować sędziowie punktowi i mimo, że do sensacji nie doszło, to mistrz z wielkim szacunkiem wypowiadał się o swoim przeciwniku.

Przypomnijmy, że Adrian Bolechowicz pochodzi spod Rybina, a w klatce był pełnym debiutantem, przynajmniej w roli zawodnika. W rozmowie z dziennikarzem sportowym Zbigniewem Zającem, Artur Sowiński przyznał, że rywal go zaskoczył. – Widać było determinację po jego stronie. Na początku nie mogłem wstrzelić się w walkę, ponieważ Adrian cały czas szedł do przodu, ładnie boksował – wskazał „Kornik”.

Z czasem jednak przewaga zawodowca była coraz wyraźniejsza.

– Myślałem, że nie wytrzyma tempa walki. Kiedy zaczynamy z dużym ogniem, potem



może brakować tlenu, tym bardziej, że walczył przed własną publicznością. Trzeba przyznać, że nie siadł kondycyjnie. Kilka

razy trafiłem mocno, a on cały czas parł do przodu – dodał Sowiński.

Ostatecznie o wyniku tego

zestawienia zdecydowali sędziowie punktowi, którzy jednomyślnie przyznali wygraną Arturowi Sowińskiemu. Była

to kolejna gala z udziałem jedyne go Polaka, który mierzył się z Conorem McGregorem. Jak sam przyznaje, w tym roku zdrowie dopisuje i niewykluczone, że Sowiński zanotuje rekordową liczbę startów w swojej karierze.

Z kolei dla władzy Kuyavian Cage była to inauguracyjna edycja, promowana pod szyldem #ŚwiętaKujaw. W pozostałych pojedynkach nie brakowało emocji, a w walce wieczoru Przemysław Opalach pewnie pokonał przez techniczny nokaut Michała Hodynika.

(ak)
fot. nadesłane